

Warszawa dnia 27.03.2013 r.

Szanowny Pan

Marcin Korolec

Minister Środowiska

Organizacje Związków Zawodowych działających w parkach narodowych, jako reprezentanci załóg pracowniczych parków narodowych wyrażają swój stanowczy sprzeciw i oburzenie wobec arogancji, manipulowania faktami i spychania problemów parków narodowych na innych, wyrażonej w piśmie z dnia 20 marca br.; sygnatura DLPpn-0760-1/11240/13/WH.

Przechodząc do meritum chcielibyśmy zauważyć, że w wyżej przytoczonym piśmie brak jest odpowiedzi na zadane przez związki zawodowe pytania, do której organizacji związkowe mają prawo na podstawie art. 28 Ustawy o związkach zawodowych z dnia 23 maja 1991 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 z późn. zm.), odnośnie wielkości podwyżek płac dla dyrektorów parków narodowych, podstawy prawnej i wnioskodawcy tego wzrostu oraz z jakich środków podwyżki te będą finansowane. Zignorowanie naszego wniosku traktujemy z najwyższą dezaprobatą i oznajmiamy, że działania takie jednoznacznie świadczą o nieprzestrzeganiu przez Ministra Środowiska obowiązującego prawa.

Przykładem manipulowania danymi i wprowadzania w błąd nie tylko pracowników parków narodowych, ale również Urzędów Prezesa Rady Ministrów i Prezydenta jest porównywanie procentowych stawek rocznych premii dyrektorów oraz pozostałych pracowników parków narodowych. Uzasadnieniem tego niech będą te oto wyliczenia; uposażenie zasadnicze pracowników parków wynosi około 3.000 zł miesięcznie brutto, a w piśmie podane jest, że premia roczna „szeregowych” pracowników parków narodowych wynosi 21% rocznego uposażenia, co daje w przeliczeniu kwotę 7.560 zł premii w skali roku na pracownika. W tym miejscu zadajemy pytanie, w ilu parkach pracownicy dostali tak wysokie premie? Chyba, że chodzi tu o zawyżenie tego procentu na potrzeby w/w odpowiedzi i przyjęcie do wyliczeń premii zastępców dyrektorów i głównych księgowych, którzy otrzymują przeważnie 80% kwoty premii przyznanej przez Ministra dyrektorowi parku. Kontynuując wyliczenia: przy założeniu wynagrodzenia zasadniczego u dyrektora w wysokości 8.000 zł miesięcznie brutto, 18% premii rocznej daje nam kwotę 17.280 zł – takie nagrody niektórzy dyrektorzy dostali. Czy zatem Pan Minister widzi różnicę w sumach zarówno wynagrodzenia zasadniczego jak i premii? Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że różnice płacowe muszą występować pomiędzy poszczególnymi stanowiskami, ale czy dysproporcje kwot muszą być aż tak duże? Wysokość nagród, ale przede wszystkim przyznanie podwyżek tylko dyrektorom, przepaść tą tylko pogłębia. Jeszcze raz podkreślamy, że sprawa premii nie była głównym wątkiem naszego pisma skierowanego do Pana Ministra, a chodziło nam głównie o podwyżki przyznane (tylko) dyrektorom parków narodowych. Zrzucanie przez Ministerstwo Środowiska swojej odpowiedzialności za prawidłowe funkcjonowanie polskich parków narodowych jest chyba jakimś nieporozumieniem. Skoro wszystkie rozwiązania leżą w gestii dyrektorów parków narodowych, to samoistnie nasuwa się pytanie – po co utrzymywać tylu ludzi zajmujących się parkami narodowymi w Ministerstwie? Bo przecież pisze Pan Minister, że „*odnośnie możliwości podwyższenia wynagrodzeń pracowników parków narodowych należy zauważyć, że Minister Środowiska nie jest właściwym w tej sprawie*” a dalej zaznacza, że środki przeznaczone na uposażenia dyrektorów nie są w żaden sposób wyodrębniane z puli przeznaczonej na wynagrodzenia pracownicze, bo dyrektorzy są przecież pracownikami parków. Przyznaje Pan podwyżki tylko dyrektorom z ogólnej puli na wynagrodzenia i jednocześnie nazywa „absurdalnym” nasze zastrzeżenie, że fakt ten uszczupla środki na wynagrodzenia dla innych pracowników, bo przecież każdy pracownik pomniejsza swoim wynagrodzeniem pulę płacową w tym i dyrektor. Widzi Pan w tym uzasadnieniu jakąś logikę, bo my niestety nie – raczej groteskę. Czy zatem Minister ma kompetencje dotyczące podwyższania płac pracownikom parków narodowych (w piśmie

wyraźnie Pan Minister zaznacza, że dyrektor parku jest też pracownikiem parku) czy też ich nie ma i czy przy przyznawaniu podwyżek tylko dla dyrektorów, ze środków przeznaczonych na płace dla wszystkich pracowników parków, może to robić w tajemnicy i przy ignorowaniu związków zawodowych?

Przypominamy, że związki zawodowe walczą od lat o podwyżki dla wszystkich pracowników, a nie tylko dla wybranych. Próba marginalizowania, indywidualizowania oraz spychania tego tematu tylko na dyrektorów parków jest naszym zdaniem ucieczką Ministerstwa od odpowiedzialności za parki narodowe, nad którymi ma powierzony nadzór przez Ustawę o ochronie przyrody. Pragniemy zaznaczyć, iż odsuwanie od siebie przez Ministerstwo Środowiska problemów przedstawianych przez związki zawodowe działające w parkach narodowych nie przyniesie pożądanego przez Resort skutku. My o swoje sprawy będziemy walczyć bardzo zdecydowanie i konsekwentnie. Żałujemy jednocześnie, że Ministerstwo Środowiska ustawia się w kontrze do naszych problemów i próbuje je zbyć w sposób, co najmniej nieelegancki. Nie chcemy radykalizować swoich działań, ale przy takim podejściu Ministerstwa Środowiska do naszych problemów zmuszeni będziemy do podjęcia prawem przewidzianych środków w jakie zostały wyposażone związki zawodowe.

Z poważaniem

- **Piotr Kozłowski** - Przewodniczący
Związku Leśników Polskich Parków Narodowych
- **Artur Szymański** - Przewodniczący
Komisji Zakładowej Sekretariatu NSZZ „Solidarność 80”
- **Mariusz Szlaski** - Sekretarz Krajowy ds. Parków Narodowych-
Przewodniczący Krajowej Sekcji Pracowników Parków
Narodowych ZZ „BUDOWLANI”

Z upoważnienia w/w

Stanisław Skupień

Przewodniczący Sekcji Krajowej
Pracowników Parków Narodowych NSZZ „Solidarność”

Do wiadomości

1. Prezydent R.P.
2. Prezes Rady Ministrów
3. Minister Pracy i Polityki Społecznej.
4. Przewodniczący Sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.
5. Przewodniczący Senackiej Komisji Środowiska.
6. Parki narodowe - wszystkie
7. Związki zawodowe